Rok IV. Nr. 29.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1874.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów, za każde następne . . . „ 5 „ Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów. Numer pojedynczy kosztuje 5 centów.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 21 listopada.

W niedzielę powtórzoną będzie po raz drugi komedya w 5 aktach Ponsarda, *Lew Zakochany*.

* * *

Odbywają się próby z jednoaktowej komedyi z francuzkiego *Biały gwoździk*, która ma się ukazać na scenie już we wtorek.

* * *

Odbywają się próby z pięknej tragedyi Halma, *Syn puszczy*. Sztuka ta ma być przedstawioną w przyszłą sobotę. Utwory tego autora, które nasza publiczność z takim zawsze zapałem przyjmuje („Hrabia Rene“ i „Szermierz z Rawenny“ itd.), dają rękojmię, że i *Syn puszczy* przepełni salę teatralną.

* * *

Rozdano role do nauki z dramatu Musseta „Karmozyna“.

* * *

Słyszeliśmy o prędkiem wznowieniu 3aktowej komedyi Dumasa: „Księżna Jerzowa“. Obok pani Hoffman, wystąpi już zapewne i nasz znakomity artysta pan Benda, w roli księcia de Birac.

* * *

Operetka zajętą jest obecnie próbami z „Księżniczki Trebizondy“.

* * *

Zawiadamia się osoby interesowane, że rekwizytorem teatralnym jest napowrót pan Czerski, który chwilowo ustąpił z teatru z powodu słabości. Inspicyentem zaś jest obecnie pan Janusz.

* * *

Abonament na bieżący sezon zimowy rozpoczyna się z dniem 1 grudnia. Osoby chcące zatrzymać loże lub fotele zechcą zgłosić się do kasy teatralnej lub do dyrekcyi. Cena abonamentu następująca: Loża parterowa lub 1go piętra na 4 osoby 150 złr. Loża 2go piętra 100 złr. Krzesło w loży 1go piętra 45 złr. Fotel w parterze 37 złr. 50 c.

Wiadomości ze świata.

W Paryżu wystawione będą na sprzedaż w dniu 2 grudnia b. r. trzy teatra. Cena szacunkowa teatru Ambigu wynosi 880,000 franków, teatru Variétés 700,000 franków, Montmartre 100,000 fr.

Nowa 3-aktowa komedya pp. Meilhac i Halévy p. t. „Wdowa“, ukazała się na scenie teatru Gymnase w Paryżu.

P. Władysław Miller, warszawianin został zaangażowanym jako basista do opery neapolitańskiej. Nie przesadzimy, twierdząc, że teatra całego prawie świata ubiegają się o posiadanie tego śpiewaka. Ukończywszy studya artystyczne w Medyolanie został najprzód angażowanym do Rio Janeiro; ztamtąd powrócił do Włoch, gdzie wskutek nadzwyczajnego powodzenia wezwano go do Nowego-Yorku, Filadelfii, Chicago, Kalifornii, Bostonu i innych miast amerykańskich po powrocie do Europy śpiewał w Medyolanie i Konstantynopolu, a następnie został powołanym do Egiptu. Powracając występował w Malcie, w Mantur, Genui i Vicenzi. Wkrótce został zaangażowanym do Lizbony, a następnie do Neapolu. Przeszłego roku występował powtórnie w Kairze, a obecnie znowu zapragnęli go słyszeć w Neapolu. Izabela II mianowała go kawalerem orderu Izabelli katolickiej; król portugalski obdarzył go orderem Chrystusa, mianując go nadwornym swoim śpiewakiem. Rzeczpospolita St. Marino udzieliła mu swój order, a w Washingtonie dano mu medal honorowy z brylantami, cesarz brazylijski obdarzył go szpilką brylantową a akademie muzyczne w Regis, w Neapolu, Arezzo, Bolonii, w Rio Janeiro mianowały go swoim członkiem. W zaprzeszłym roku Verdi wystawiając sam w Neapolu swego „Don Carlosa“ dopisał dla Millera duet z barytonem. Najzaszczytniejszą nagrodą dla Millera stanowi upominek od Verdiego, składający się z partycyi „Don Carlosa“ z napisem własnoręcznym kompozytora: „*all' ottimo artisto Ladislau Miller — Verdi*“. Pasierbica jego p. Wanda Miller-Czechowska śpiewa obecnie z wielkiem powodzeniem w Madrycie, rywalizując o lepsze z Tamberlickiem.

Przybycie śpiewaczki Nilsson do Wiednia, stanowczo oznaczone zostało na miesiąc luty. Sławna śpiewaczka zwana „szwedzkim słowikiem“, otrzyma za każdy występ 5,000 fr.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

W lecie tak się nie wiodło aktorom, że musieli pomyśleć o wydaleniu się z Krakowa do Rzeszowa, Tarnowa itd., ale nie było o czem wyjechać. Nędza tak im dokuczyła, iż wylitografowali listy proszące o branie biletów na dwa ostatnie widowiska „Okrężne na Litwie“ i „Kocia muzyka“, ażeby tym sposobem uratować się od ostatniego ubóstwa. Listy te poroszyłane, skutkowały, i dwa widowiska przyniosły obfite żniwo.

„Okrężne“ znanem jest, jak każdy utwór Korzeniowskiego. „Kocia muzyka“ grana 24 czerwca nosi wybitne piętno epoki, która ją spłodziła.

Pierwszy akt melodramatu jakotako napisany znać w nim dowcip Benediksa, choć utwór ten jest niższy od „Doktora Wespe“. Najlepsze w nim są dwie sceny, to jest: chrzciny studenta wstępującego do grona burszów i wyprawienie kociej muzyki prezesowej Roth. Następne akta z wyjątkiem kilku scen, są nudne.

Pfeifer w roli akademika Aleksandra, grał najlepiej, inni powyuczali się dokładnie ról na pamięć. Ładnowski jako posługacz czyściciel butów akademikom, grał komicznie i najwięcej rozweselał. Sułkowska jako Aneczka, szwaczka, zawsze śliczna i grą zajmująca.

Cała sztuka, widna łatanina scen pojedynczych, pisarza jakby na urząd. Zdaje się, że Benediks utworzył ją właściwie dla berlińskiej sceny, bo okoliczności wysnute i obyczaje, lepiej stosowałyby się do berlińczyków.

Zebrał Pfeifer z widowiska do 1,300 zł. pol. przychodu na koszta podróży, i zaraz nazajutrz w niedzielę wyjechali artyści brykami brodzkiemi żydowskiemi. Gorzka to dola aktora polskiego.

Rok 1849.

Rok ten sceniczny dwojako się przedstawia. Zrazu aż do 12 lipca panuje rzeczpospolita teatralna, w której aktorowie dawali sztuki na wspólny rozdział widowiskowych przychodów. Takich widowisk nie było nawet dwudziestu.

W drugiej połowie roku pojawia się Chełchowski z trupą swoją i daje około stu przedstawień.

Po dzień 12 lipca, aktorowie losowi swojemu zostawieni, żyli w ostatniej nędzy. Mimo zimowej pory nikt nie uczęszczał do teatru, bo rzec można, iż go nie było. Artystów lepszych część główna już w roku zeszłym znalazła utrzymanie we Lwowie, pozostali ci tylko którzy musieli:

Szczupłą tę kompanią składali:

1. Holzmanowa do dramatu *a*)
2. Hofmanowa do opery i komedyi *b*)
3. Targowska.
4. Molinkiewiczówna.
5. Kruczkowska.
6. Zapłatalska.
7. Bednarska.
8. Paamońska.

Ostatnie sześć zaledwie poczynające suberetki.

9. Krzyżanowska siostra Targowskiej wystąpiła pierwszy raz na scenę dnia 2 lutego t. r. ale źle grała, i liczyła się do statystek.
10. Józefa Hofmanówna do baletu.
11. Mina Hofmanówna.
12. Stysiński, do opery i dramatu. *a*)
13. Borkowski, do opery i dramatu. *b*)
14. Gołębiowski, do dramatu. *c*)
15. Białczyński, w rolach kochanków. *d*)
16. Anczyc Zygmunt *e*)
17. Henig.
18. Janowski.
19. Gadomski.
20. Ficzkowski.
21. Sulikowski.
22. Majdrowicz..
23. Olesiński.

Ostatni siedmiu zaledwie poczynający statyści.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Nr. porządkowy 29.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 21go Listopada 1874 r.

Po raz pierwszy:

Komedya w 5 aktach, wierszem F. Ponsard'a, tłumaczył Alfred Szczepański. (Przedstawiona pierwszy raz w Téâtre Français 18 stycz. 1866 r.)

LEW ZAKOCHANY

OSOBY:

Jenerał Hoche	Pan Waliszewski.
Vicehrabia de Vaugris	Pan Dłużewski.
Hrabia D'Ars	Pan Szymański.
Humbert	Pan Wardzyński.
Arystyd	Pan Hierowski.
Elegant	Pan Rawicz.
Epiktet, służący Humberta	Pan Glikson.
Barras	Pan Podwyszyński.
Jenerał Bonaparte	Pan Ładnowski B.
Pierwszy żołnierz	Pan Skirmunt.
Drugi żołnierz	Pan Janusz.
Pan Guillaume	Pan Ładnowski A.
Margrabina de Maupas	Pani Hofman.
Pani Talien	Panna May.
Ceres	Panna Wojnowska.
Michał	Pan Zapałowicz.
Jakób	Pan Lajnerowicz.
Małgorzata	Panna Kwiecińska.
Karczmarz	Pan Sulczewski.
Służący	Pan Kwakiewicz.
Pokojowa	Panna Sławińska.

Reprezentanci, goście, młodzież złota, wojsko i t. d.

Rzecz dzieje się za czasów rewolucyi francuskiej.

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie 7.

Kasa otwarta rano od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dzień przedstawienia.